

## **PROJEKT**

### **WÓJTA GMINY MIEDŹNO**

**Uchwała Nr ...../XII/2011  
Rady Gminy Miedźno  
z dnia 30 sierpnia 2011r.**

#### **w sprawie rozbiórki obelisku ku czci Ignacego Gąsiora**

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 13 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2001 r. Nr 142, poz. 1591 z późn. zm.) Rada Gminy Miedźno, po zasięgnięciu opinii Wojewódzkiego Komitetu Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa w Katowicach.

#### **uchwała, co następuje:**

§ 1. Wyraża się zgodę na rozbiórkę obelisku ku czci Ignacego Gąsiora zlokalizowanego w Miedźnie przy ul. Słonecznej, zarejestrowanego w Ewidencji Grobów i cmentarzy wojennych i innych Miejsc Pamięci Województwa Śląskiego pod nr 126/07.

§ 2. Wykonanie uchwały powierza się Wójtowi Gminy Miedźno.

§ 3. Uchwała wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Śląskiego.

## **Uzasadnienie projektu**

**Uchwały Nr ..... /XII/2011**

**Rady Gminy Miedźno**

**z dnia 30 sierpnia 2011 r.**

### **w sprawie rozbiórki obelisku ku czci Ignacego Gąsiora w Miedźnie**

Obelisk poświęcony Ignacemu Gąsiorowi został wybudowany w Miedźnie w 1962 roku – staraniem władz Gromadzkiej Rady Narodowej w Miedźnie. Pierwotnie zlokalizowany był przy siedzibie władz Gromady. W latach osiemdziesiątych został przeniesiony na ul. Słoneczną w Miedźnie w okolicę budynku Gminnego Ośrodka Zdrowia w Miedźnie. Obelisk widnieje w Ewidencji Grobów i cmentarzy wojennych i innych Miejsc Pamięci Województwa Śląskiego 126/7. Został ustanowiony dla upamiętnienia Ignacego Gąsiora, mieszkańca Miedźna bezpośrednio po wojnie zaangażowanego w działalność Polskiej Partii Robotniczej i członka Milicji Obywatelskiej, który poniósł śmierć z ręki nieznanych sprawców w maju 1946 roku.

Wnioskuje się o wyrażenie zgody przez Radę Gminy Miedźno na rozbiórkę obelisku ze względu na przedstawiany i utrwalany przez niego fałszywy obraz historii Polski w latach 1944-1947, będący wyrazem komunistycznej propagandy z okresu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej a nie badań naukowych. Po pierwsze, zawarty na nim został sprzeczny z prawdą historyczną napis, oskarżający o zabicie Ignacego Gąsiora Narodowe Siły Zbrojne. Dodatkowo twórcy pomnika, zgodnie z założeniami propagandowymi okresu jego powstania, oczernili pamięć Podziemia Narodowego oskarżając je o faszyzm. Znalazło to wyraz w napisie umieszczonym na pomniku mówiącym, że Ignacy Gąsior został „(...) zamordowany przez faszystowską bandę NSZ”. Było to wyrazem rozkwitającego w tym okresie „moczaryzmu”. Napis miał za zadanie tworzenie fałszywej legitymacji dla komunistycznych władz PRL, a także fałszować prawdę o trwającym bezpośrednio po II wojnie światowej Powstaniu Antysowieckim. Współczesna wiedza historyczna zdecydowanie odrzuca powstały w okresie PRL oficjalny dorobek naukowy na temat okresu utrwalania „władzy ludowej”, uwidaczniając jej fałszerstwa i mitologizacyjny charakter. Współcześnie Podziemie Antykomunistyczne z lat 1944-1963 uzyskało pełną rehabilitację, czego wyrazem jest ustanowienie w lutym 2011 roku święta państwowego – przypadającego 1. marca - Narodowego Dnia Pamięci „Żołnierzy Wyklętych”.

Okoliczności samego, upamiętnianego przez obelisk zdarzenia także budzą liczne wątpliwości. Przede wszystkim współczesne ustalenia historyczne nie potwierdzają operowania na terenie gminy Miedźno w maju 1946 roku oddziałów Narodowych Sił Zbrojnych, którym przypisano sprawstwo zdarzenia. Po drugie sama data śmierci Ignacego Gąsiora umieszczona na pomniku nie pokrywa się z zapisaną w księgach stanu

cywilnego. W księdze zgonów zapisano bowiem, że śmierć nastąpiła 10 maja 1946 o godzinie 24.00, czyli w nocy pomiędzy 10 a 11 maja. Z kolei na pomniku widnieje data 9. maja 1946 roku. Wskazuje to wyraźnie na manipulacyjny charakter pomnika, który przenosi zdarzenie na symboliczny dzień pierwszej rocznicy (zgodnie z kalendarzem państwowym PRL) zakończenia II wojny światowej. Podobnie kontrowersyjny charakter ma sama osoba Ignacego Gąsiora. Na pomniku wspomina się jedynie, że był działaczem PPR i KPP. W pamięci mieszkańców Miedźna jego osoba jest mało obecna i niejednoznaczna. Obok relacji mówiącej o nim jako o zwykłym ojcu rodziny – przypadkowej ofierze historii, pojawiają się zarzuty o współpracę z obojgiem okupantów. Wymownym jest także to, że obelisk został wzniesiony dopiero w 16 lat po zdarzeniu. W świetle powyższego należy stwierdzić, że konieczność upamiętnienia tego zdarzenia nie była brana początkowo pod uwagę. Tragizm lat bezpośrednio powojennych, trwających wtedy wokół walk nie skłaniał mieszkańców Miedźna do podjęcia takich działań. Powszechnie rozumiana była wtedy ich niestosowność i nieadekwatność. Przede wszystkim wątpliwości budzi sam udział Podziemia Antykomunistycznego w zdarzeniu. Śmierć przez zastrzelenie w latach 1945- 1946 nie koniecznie wiązała się z trwającym Powstaniem. Choć zastrzec trzeba, że liczba ofiar, które zginęły z rąk okupanta sowieckiego i wspomagających go funkcjonariuszy Polski Lubelskiej, była zdecydowanie większa i do tej pory nie została należycie upamiętniona. Po drugie, gdyby uznać, że rzeczywiście Ignacy Gąsior został zastrzelony jako funkcjonariusz PPR i Milicji Obywatelskiej, przez żołnierzy operującego na terenie powiatu częstochowskiego (w skład którego wchodziła wtedy Gmina Miedźno) Konspiracyjnego Wojska Polskiego, nie można odrzucić tezy, że został na nim wykonany zasądzony przez władze Podziemia wyrok. Organizacja ta miała bowiem w swojej strukturze, analogicznie do Armii Krajowej, organy sądownicze. W takim przypadku nie byłaby to przypadkowa ofiara, lecz osądzony skazaniec. W takim przypadku on sam, a tym bardziej jego śmierć nie zasługiwałyby na uhonorowanie.

Wszystko to przemawia za rozebraniem obelisku. Przyczyną jego powstania było dążenie do uprawomocnienia komunistycznego władania Polską po II wojnie światowej. Miał być świadectwem fałszywej wizji tamtego czasu – czynić z katów męczenników, na równi z ich ofiarami. W świetle współczesnej wiedzy historycznej obelisk wręcz razi. Jego kontrowersyjny charakter powoduje, że nikt się nim nie opiekuje. W ostatnim dwudziestoleciu uległ znacznemu zniszczeniu. Jego dalsza obecność w przestrzeni publicznej Miedźna nie ma ani historycznego, ani moralnego uzasadnienia.

Piotr Derejczyk

Sekretarz Gminy